

Sygnatura akt II AKa 166/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Sławomir Lerman (spr.)

Sędziowie: SA Marian Baliński

del. SO Barbara Augustyniak

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Marciniak-Pawłowska

przy udziale Prokuratora Tomasza Śniega

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r.

sprawy

1. **P. C.** oskarżonego o przestępstwa z art. 189 § 1 i 3 kk i art. 158 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk,
2. **M. T.** oskarżonego o przestępstwa z art. 189 § 1 i 3 kk i art. 158 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk,
3. **J. O.** oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 kk i art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk,
4. **R. O.** oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 kk i art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk,

z powodu apelacji wniesionych przez obrońcę J. O. i R. O. oraz prokuratora co do oskarżonych P. C. i M. T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 17 marca 2016 r. sygn. akt II K 63/15

1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów:

- M. S. kwotę 738 ( siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. C. z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

- A. S. kwotę 738 ( siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. T. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3) zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji.

SSA Marian Baliński SSA Sławomir Lerman del. SSO Barbara Augustyniak

Sygn. akt II AKa 166/16

## UZASADNIENIE

P. C. i M. T. zostali oskarżeni oto, że:

I. w nocy z 20/21 września 2014r. w miejscowości B. (...) gm. B. woj. (...) działająca wspólnie i w porozumieniu pozbawili A. K. wolności co łączyło się dla niego ze szczególnym udręczeniem w ten sposób, że bili go po głowie metalowym przedmiotem, a ponadto bili i kopali po całym ciele, a ponadto I. Z. groziła pozbawieniem życia czym wzbudziła u A. K. uzasadnioną obawę spełnienia tych gróźb, a następnie celu uniemożliwienia mu wydostania się z budynku oraz wezwania pomocy przy użyciu taśmy klejącej skrępowali mu ręce i nogi, zakleiła mu taśmą usta i głowę ora z nadal go biła po całym ciele, w wyniku czego spowodowali u niego złamanie nasady kości nosowej bez przemieszczenia oraz uogólnione obrażenia głowy i ciała skutkujące rozstrojem zdrowia na czas poniżej 7 dni i jednocześnie narażając na nastąpienie skutku określonego niż w art. 156§1 k.k. lub w art. 157§1 k.k.

tj. o przestępstwo z art. 189§1 i 3 k.k. i art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

J. O. i R. O. zostali oskarżeni o to, że:

II. w dniu 20 września 2014r. w miejscowościach B. i B. gm. B. woj. (...) działająca wspólnie i w porozumieniu przemocą polegającą na szarpaniu za odzież i popychaniu oraz uderzeniu w głowę wyciągnęli A. K. z domu m 3 w miejscowości B., a następnie pozbawiając go wolności, wrzucili do części bagażowej samochodu osobowego marki R. (...), którym przewieźli go na pola kukurydzy w miejscowości B., gdzie stosując wobec niego przemoc wyciągnęli z samochodu i grożąc pozbawieniem życia oraz stosując przemoc w postaci popychania i duszenia, zmusili go do zdjęcia odzieży, po czym pozostawili go w tym miejscu nago, zabierając w celu przywłaszczenia torbę pokrzywdzonego ze znajdującymi się w niej telefonem komórkowym marki N. o wartości 100 zł, telefonem komórkowym marki (...) o wartości 200 zł, pistoletem gazowym o wartości 800 zł, pieniędzmi w kwocie 500 zł i odzieżą pokrzywdzonego o wartości 700 zł, wszystko o łącznej wartości 2.300 zł.

tj. o przestępstwo z art. 280§1 k.k. i art. 189§1 k.k. i art. 191§ 1 k.k.

w zw. z art. 11§2 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku, II Wydziału Karnego z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt II K 63/15:

I. Oskarżonych **P. C.** i **M. T.**

uznano w ramach zarzutu z punktu I aktu oskarżenia za winnych tego, że w nocy z 20/21 września 2014 r. w miejscowości B. (...) gm. B., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz ustaloną osobą, dokonali pobicia A. K. oraz pozbawili go wolności w ten sposób, że bili go po głowie metalowym przedmiotem, a ponadto bili rękoma i kopali po całym ciele, a następnie przy użyciu taśmy klejącej skrępowali mu ręce i nogi, zakleili mu taśmą usta i głowę, w wyniku czego spowodowali u niego złamanie nasady kości nosowej bez przemieszczenia oraz uogólnione obrażenia głowy i ciała skutkujące rozstrojem zdrowia na czas poniżej 7 dni, jednocześnie narażając na nastąpienie skutku określonego niż w art. 156§1 k.k. lub w art. 157§1 k.k., co stanowi przestępstwo z art. 189§1 k.k. w zb. z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i za to na podstawie art. 189§1 k.k. w zb. z art. 158§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazuje ich, a na podstawie art. 189§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzono im kary: wobec **P. C.** 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, zaś wobec **M. T.** 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonych **J. O.** i **R. O.** uznano w ramach zarzutu z punktu II aktu oskarżenia za winnych tego, że w dniu 20 września 2014 r. w miejscowościach B. i B. gm. B., działając wspólnie i w porozumieniu pozbawili wolności A. K. w ten sposób, że przemocą wyciągnęli A. K. z domu nr 3 w miejscowości B., a następnie przewieźli go na pola kukurydzy w miejscowości B., gdzie stosując wobec niego przemoc i grożąc pozbawieniem życia zmusili go do zdjęcia odzieży, po czym pozostawili go w tym miejscu nago, co stanowi przestępstwo z art. 189§1 k.k. w zb. z art. 191§ 1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i za to na podstawie art. 189§1 k.k. w zb. z art. 191§ 1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazano ich, a na podstawie art. 189§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzono im kary po 7 (siedem) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art.63§1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczono okres tymczasowego aresztowania wobec oskarżonych:

- a) **P. C.** od 1.10.2014 r. do 22.01.2015 r.,
- b) **M. T.** od 5.10.2014 r. do 3.03.2015 r. i od 11.03.2015r. do 5.04.2015 r.
- c) **J. O.** od 10.10.2014 r. do 5.02.2015 r.,
- d) **R. O.** od 10.10.2014 r. do 5.04.2015 r.;

I. na podstawie art.46§2 k.k. orzeczono na rzecz pokrzywdzonego A. K. nawiązki od oskarżonych:

- a) **P. C.** w kwocie 1500 (jeden tysiąc pięćset) zł,
- b) **M. T.** w kwocie 1500 (jeden tysiąc pięćset) zł,
- c) **J. O.** w kwocie 1000 (jeden tysiąc ) zł,
- d) **R. O.** w kwocie 1000 (jeden tysiąc) zł;

Ponadto wyrok zawiera rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu z tytułu obrony z urzędu oraz o kosztach sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł prokurator co do oskarżonych P. C. i M. T. oraz obrońca oskarżonych J. O. i R. O., ale wniosek o uzasadnienie wyroku złożyła jedynie obrońca oskarżonych J. O. i R. O. dlatego też, zgodnie zobowiązującymi przepisami, w niniejszym uzasadnieniu omówiona zostanie apelacja obrońcy tych oskarżonych.

Obrońca oskarżonych J. O. i R. O. zaskarżyła wyrok w całości, któremu zarzuciła:

- 1) obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie przepisów postępowania art.4, 5 § 2 i 7 kpk oraz art. 366 § 1 kpk, polegającą na:
  - a) dowolnej i wykraczającej poza ramy swobodnej oceny dowodów analizie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego A. K.,
  - b) przyjęciu, że powstałe wątpliwości Sąd rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonych,
    - 1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie J. O. i R. O. za winnych popełnienia czynu z art. 189 §1 k.k. w zb. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., mimo wątpliwości w tym względzie wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego,
    - 2) niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. wątku
      - a) próśb, kierowanych przez A. K., aby „go zawieźć na panny, że on zapłaci”, okoliczność ta została podniesiona w złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz przed Sądem wyjaśnieniach i zeznaniach I. Z. i zeznaniach M. B.,
      - b) molestowania seksualnego M. B. przez A. K. od 18 września 2014 r. (akta sprawy o sygn akt Ds. 741/15 prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Płońsku)

Na podstawie art. 427 i 437 kpk wniosła o:

- 1) zmianę powyższego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych J. O. i R. O., działających w ramach obrony koniecznej, od popełnienia przypisanego im czynu, ewentualnie
- 2) uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył:**

Apelacja obrońcy oskarżonych J. i R. O. jest bezzasadna i nie podlega uwzględnieniu.

Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonych zarzuty zmierzające do podważenia tego orzeczenia stanowią w istocie polemikę z oceną wartości i znaczenia zebranych dowodów i dokonanymi na ich podstawie ustaleniami faktycznymi, które z osobna i w logicznym powiązaniu ze sobą doprowadziły sąd orzekający do powzięcia uzasadnionego przekonania, że oskarżeni byli współsprawcami przypisanych im czynów zabronionych. Motywy wniesionego środka odwoławczego wskazują wprost, iż ich autorka prezentuje własny pogląd na całą sprawę, a tym samym własną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opartą na selektywnej i jednokierunkowej analizie, polemizując jednocześnie z ustaleniami faktycznymi oraz oceną dowodów niekorzystnych dla jej mandantów, dokonaną przez sąd pierwszej instancji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez sąd meriti art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonych:

Trzeba przypomnieć, iż to sąd pierwszej instancji jest organem właściwym do rozstrzygnięcia sprawy i do oceny dowodów. Zgodnie z art. 7 k.p.k. kształtuje on przy tym swoje przekonanie co do sprawy na zasadzie swobodnej oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów. Co przy tym ważne – ocena swobodna nie jest równoznaczna z oceną dowolną, jako że musi ona zostać przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Co więcej – przeprowadzając ocenę materiału dowodowego sąd jest z urzędu zobowiązany do tego, aby badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.). Przy tym podkreślić należy, iż możliwość nadania waloru wiarygodności jednemu dowodowi, przy jednoczesnym odmówieniu tego przymiotu innym jest uprawnieniem orzekającego w sprawie sądu, wynikającym wprost ze statutowanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów i pozostaje pod pełną kodeksową ochroną.

Wbrew zarzutom podniesionym w apelacji stwierdzić należy, że Sąd meriti dokonał wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która znalazła odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd okręgowy w pisemnych motywach zapadłego rozstrzygnięcia przedstawił swój tok rozumowania, który w sposób przekonujący oraz zgodny z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnił, co zdaniem sądu apelacyjnego pozostaje pod pełną ochroną statutowanej w art. 7 k.p.k. zasady swobodnej oceny dowodów. Uważa analiza rozważań sądu pierwszej instancji zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku upoważnia sąd apelacyjny do stwierdzenia, iż sąd okręgowy dokonał analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności, przy czym, co należy z pełną mocą podkreślić, wziął pod uwagę implikacje wynikające z poszczególnych dowodów we wzajemnym powiązaniu – rozważając tym samym nie tylko każdy dowód z osobna, ale również wszystkie łącznie jako tworzące pewną całość – wspólny i jednolity obraz stanu faktycznego w sprawie. Tego rodzaju uwag nie można zaś poczynić w wyniku analizy zarzutów podniesionych w przedmiotowej apelacji, której autorka, oceniając poszczególne dowody w oderwaniu od pozostałych, zarzuca sądowi pierwszej instancji wadliwą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zaś bezkrytyczną ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonego A. K. oraz – jak należy chyba domyślać się z treści uzasadnienia środka odwoławczego – nie oparcie całości ustaleń faktycznych na wyjaśnieniach oskarżonych. Jednocześnie nie umyka uwadze sądu odwoławczego, iż argumenty obrońcy oskarżonych O. w głównej mierze stanowią podjęcie próby przedstawienia własnego oglądu i wartościowania zebranych dowodów, w sposób forsujący odmienne wnioski od wywiedzionych przez sąd pierwszej instancji, a sprowadzające się do postawienia tezy, że źródłowy materiał poznawczy nie dostarczył wystarczająco stanowczych przesłanek do uznania zawinonego sprawstwa przypisanych oskarżonym czynów przestępnych.

Tymczasem analiza pisemnych motywów skarżonego rozstrzygnięcia prowadzi sąd apelacyjny do wniosku, iż z prezentowanym przez obrońcę oskarżonych stanowiskiem nie sposób się zgodzić.

Sąd Okręgowy w Płocku, dając wiarę zeznaniom pokrzywdzonego w części oraz niektórym fragmentom wyjaśnień oskarżonych, dowody te poddał dokładnej, wszechstronnej i krytycznej analizie, bez jakiegokolwiek naruszenia przepisów procedury karnej, w tym art. 7 k.p.k. W obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku drobiazgowo

i z właściwą wnikliwością opisał w jakim zakresie i dlaczego wyjaśnienia i zeznania poszczególnych uczestników postępowania uznał za wiarygodne.

Oceniając dowód z zeznań pokrzywdzonego A. K. sąd meriti ocenił wartość dowodową jego deponycji jako niską. Sąd zwrócił przy tym uwagę, iż zeznania te w części korespondują z nieosobowymi źródłami dowodowymi oraz znalazły potwierdzenie w niektórych fragmentach wyjaśnień oskarżonych (k- 6-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Nadto wypada podkreślić, iż przepisu art. 366§1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów w całości ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd meriti. Apelujący zatem nie może czynić skutecznego zarzutu obrazy powyższych przepisów, w sytuacji gdy sąd okręgowy uczynił podstawą swoich ustaleń jedynie część wyjaśnień oskarżonych tj. te ich twierdzenia, które nie pozostają w sprzeczności z innymi dowodami, którym dał wiarę. Natomiast te deponycje, które nie stanowiły podstawy owych ustaleń, zostały przez sąd, należyście rozważone i drobiazgowo ocenione w sposób przewidziany w art. 7 k.p.k., którą to ocenę Sąd Apelacyjny w Łodzi w pełni podziela. To zaś, że z taką oceną przedmiotowych wyjaśnień obrońca się nie zgadza nie oznacza jeszcze, że w toku postępowania doszło do naruszenia przepisów art. 7, art.366 czy też art. 410 k.p.k.. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zob. np.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 r. sygn.. akt III KK 20/16 Legalis i z dnia 19 lutego 2014 r. sygn. akt II KK 17/14, Legalis). Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti w toku rozprawy głównej nie mogą być zatem skutecznie zakwestionowane w niniejszej sprawie, a ich poprawność zdyskwalifikowana, gdyż w procesie dochodzenia do nich Sąd ten nie uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., w szczególności nie pominął istotnych w sprawie dowodów, ani nie oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, natomiast sporządzone uzasadnienie nie jest wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania i nie wyłącza możliwości merytorycznej kontroli odwoławczej, a wręcz przeciwnie jest wyczerpujące oraz wyjątkowo szczegółowe. Także więc zarzuty obrazy art. 424 k.p.k. (bo tak chyba należy traktować zarzuty 3) a) i b) apelacji obrońcy) nie mogą także zostać uznane za zasadne. Dodać jedynie należy, że sąd nie ma obowiązku odnosić się w pisemnym uzasadnieniu, które powinno być „zwięzłe”, do kwestii marginalnych i bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd okręgowy nie uchybił także zasadzie obiektywizmu, gdyż nie może o tym świadczyć dokonanie odmiennych niż chce tego obrona ustaleń faktycznych. Ponadto, ocena dowodów sądu I instancji charakteryzuje się dokładnością i szczegółowością, przy jednoczesnym uwzględnieniu powiązań logicznych między inkryminowanymi zdarzeniami. Wreszcie, sąd ten wyjaśnił wszystkie wątpliwości w zakresie sprawstwa i winy oskarżonych, nie pomijając żadnych ujawnionych dowodów, lecz oceniając ich wiarygodność inaczej niż chce tego obrońca. Uzasadnienie wyroku Sądu I instancji cechuje się przy tym drobiazgowością, szczegółowością i dokładnością zwłaszcza w kontekście oceny zebranego materiału dowodowego.

Przypomnieć też należy, że aby skutecznie wykazać sądowi orzekającemu poczynienie błędnych ustaleń faktycznych, nie wystarczy jedynie zaprezentować własnej, opartej na bezkrytycznym i apriorycznym przyjęciu prawdziwości deponycji oskarżonych oraz wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, ale trzeba konkretnie wskazać i uzasadnić złamanie przez sąd orzekający zasad wiedzy czy doświadczenia życiowego. Wymogu tego apelacja obrońcy nie spełnia, prezentując nie zasługującą na uwzględnienie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu co do charakteru i kwalifikacji prawnej przypisanych oskarżonym czynów. W szczególności prezentując w apelacji argumentację mającą przekonać sąd odwoławczy, że oskarżeni działali w warunkach obrony koniecznej, obrońca zdaje się nie dostrzegać trafnej i wyczerpującej oceny sądu meriti w tym zakresie zawartej zwłaszcza na karcie 8 in fine pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Ocena ta obejmuje całokształt ujawnionych dowodów we wzajemnym powiązaniu, jest logiczna oraz zgodna z doświadczeniem życiowym i jako taka pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Łodzi w całości ją akceptuje, co czyni zbędnym ponawianie zawartej w niej trafnej i wyczerpującej argumentacji.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. :

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazała na brak jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia naruszenia, wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k., zasady in dubio pro reo. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 września 2013 roku (sygn. akt II KK 223/13) wskazał, iż „reguła z art. 5 § 2 k.p.k. nie może być wykorzystywana do uproszczonego traktowania wszelkich wątpliwości zachodzących w procesie. Zasada tłumaczenia wątpliwości na korzyść oskarżonego nie polega bynajmniej na obowiązku automatycznego wyboru najkorzystniejszej wersji wynikającej z wyjaśnień i zeznań o niejednakowej treści. Nie jest więc sprzeczny z tą zasadą wybór wersji mniej korzystnej, oczywiście znajdującej oparcie w dowodach, jeżeli w przeciwieństwie do korzystniejszej, właśnie one pasują do obrazu zdarzenia jako logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym dopełnienie, gdy pozostałe elementy zdarzenia nie są w ogóle kwestionowane” (opubl. na stronie internetowej Sądu Najwyższego – sn.pl), w tym samym postanowieniu Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że „w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo”. Z całą mocą należy podkreślić, że dla oceny zasadności zarzutu naruszenia zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. nie mają znaczenia podnoszone w apelacji wątpliwości strony postępowania, co do ustaleń poczynionych w sprawie. Bez znaczenia pozostają odmienne od sądu zapatrywania strony procesowej na daną okoliczność. Istotnym jest tylko, czy sąd orzekający w sprawie rzeczywiście takowe wątpliwości powziął, których wobec braku możliwości usunięcia, nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonego. Tylko w takiej sytuacji dochodzi bowiem do złamania jednej z naczelnych zasad postępowania karnego, nakazującej rozstrzyganie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. W innym przypadku – gdy sąd rozstrzygając wątpliwości daje wiarę tej bądź innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a jedynie o korzystaniu przez orzekający sąd z jednej ze swoich podstawowych prerogatyw – swobodnej oceny dowodów. Z taką sytuacją sąd apelacyjny zetknął się w niniejszym postępowaniu – to strona postępowania szerzy wątpliwości związane zwłaszcza z dokonaną przez sąd okręgowy oceną dowodów, w szczególności oceną dowodu z zeznań pokrzywdzonego, wyjaśnień oskarżonych i implikacjami wynikającymi z oceny poszczególnych dowodów materialnych, których to wątpliwości sąd pierwszej instancji nie powziął i – z analizy zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż – powziąć nie powinien. W świetle powyższych rozważań nie może być zatem mowy o naruszeniu w niniejszym postępowaniu przez sąd meriti zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. Wystarczy prześledzić tok rozumowania sądu w odniesieniu do zarzutu rozboju (k- 11-13 uzasadnienia), którego popełnienia sąd oskarżonym ostatecznie nie przypisał, aby nie mieć żadnych wątpliwości ani do obiektywizmu sądu, ani do tego, że najmniejsze nawet wątpliwości, których nie można było wyjaśnić korzystając z reguł swobodnej oceny dowodów, tłumaczone były na korzyść oskarżonych !

Sąd odwoławczy-jak już wyżej dwukrotnie wskazano zamieszczając słowo „chyba” - miał pewne wątpliwości co do intencji skarżącej z uwagi na sposób sformułowania zarzutów i ich nie do końca „kompatybilność” z treścią uzasadnienia apelacji, toteż ponad to uznał za stosowne wskazać na istotny błąd w konstrukcji zarzutów dotyczących obrazu przepisów procesowych zawartych w skardze apelacyjnej. Otóż za nieprawidłowe uznać należy jednoczesne powołanie zarzutów obrazu art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. Obszary regulacji wskazanych przepisów zajął się ze sobą w taki sposób, że jednoczesne powołanie się przez skarżącego na ich obrazę powoduje sprzeczność zarzutów apelacyjnych. Trzeba mieć bowiem na względzie, że jeżeli skarżący podnosi zarzut obrazu art. 5 § 2 k.p.k. to zakłada, iż w rezultacie postępowania dowodowego powstały nie dające się usunąć wątpliwości, których sąd a quo przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego nie uwzględnił na jego korzyść. Wskazując z kolei na obrazę drugiego z wymienionych przepisów, autor apelacji daje jednocześnie do zrozumienia, że sam materiał dowodowy nie budzi obiektywnych wątpliwości w sferze faktów i został prawidłowo zgromadzony, natomiast w jego ocenie sąd meriti dokonał na podstawie zgromadzonych dowodów ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zasadą swobodnej oceny, czyli dowolny. Skarżący powinien jasno określić swoje stanowisko w tej materii poprzez sprecyzowanie czy uznał, że sąd orzekający wydał wyrok skazujący pomimo istnienia nie dających się usunąć wątpliwości co do sprawstwa i winy (a więc zarzut obrazu art. 5 § 2 k.p.k.), czy też podnosi, że w I instancji dokonano oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny (zarzut obrazu art. 7 k.p.k.). Powoływanie obrazu wskazanych przepisów jednocześnie spowodowało niespójność konstrukcji zarzutów apelacyjnych, co utrudniło dokonanie prawidłowej ich weryfikacji w postępowaniu odwoławczym.

Z akt postępowania oraz materiału dowodowego stanowiącego podstawę wyroku wynika niezbicie, iż zaskarżone orzeczenie zapadło na podstawie wszystkich dowodów, które były ujawnione na rozprawie. Nie było również takiej sytuacji, aby przy ocenie stanu faktycznego sąd okręgowy, pominął jakikolwiek dowód. Pisemne uzasadnienie wyroku zawiera bowiem odniesienia bezpośrednio do każdego dowodu utrwalonego w toku postępowania przygotowawczego i ujawnionego następnie na rozprawie głównej. Sąd przesłuchał w toku rozprawy wszystkich świadków wymienionych w akcie oskarżenia. Sąd ujawnił również wszystkie dowody nieosobowe zawarte w aktach sprawy. Ponadto, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odniósł się do każdego z tych dowodów z osobna i w całości. Przytoczył również w pełni racjonalne przyczyny, dla których dał wiarę określonym dowodom, zaś innym przymiotu wiarygodności odmówił. Także rozstrzygnięcia w zakresie kary są trafne i należyście uzasadnione.

Z wyżej wymienionych powodów orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania przed sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k.